

# Uzbekistan uwalnia ostatnich zatrzymanych dziennikarzy

14 maja 2018

Kiedyś Uzbekistan był znany jako jeden z najbardziej despotycznych reżimów na świecie. Teraz zmierza w stronę wolnego społeczeństwa, odkąd prezydent Szawkat Mirzijasew doszedł do władzy we wrześniu 2016 r.

7 maja 2018 r., ta była radziecka republika Azji Środkowej, zwolniła dwóch dziennikarzy, Bobomuroda Abdulloeva i Hayota Nasriddinova, aresztowanych odpowiednio we wrześniu i październiku 2017 roku, za „niekonstytucyjną działalność”. Komitet Ochrony Dziennikarzy z zadowoleniem przyjął decyzję władz uzbeckich i stwierdził, że po raz pierwszy od dwóch dziesięcioleci w Uzbekistanie nie ma dziennikarzy za kratkami. Inne organizacje międzynarodowe również wyraziły zadowolenie z decyzji. Społeczność międzynarodowa śledzi tę sprawą w szczególny sposób, ponieważ po raz pierwszy od zaprzysiężenia nowego prezydenta Uzbekistanu zatrzymano dziennikarzy w kraju.

„Z zadowoleniem przyjmuję dziś uwolnienie Bobomuroda Abdullaeva i Hayota Nasriddinowa w Uzbekistanie. Jest to bardzo ważna i niecierpliwie wyczekiwana wiadomość. Teraz wszystkie oskarżenia muszą zostać odrzucone” – powiedział Harlem Désir, przedstawiciel OBWE ds. wolności mediów.

Od upadku Związku Radzieckiego, Uzbekistan był rządzony przez Isloma Karimowa, aż do jego śmierci we wrześniu 2016 roku. Szawkat Mirzijasew, premier Karimova, zastąpił swojego nieżyjącego szefa i rozpoczął reformy gospodarcze i polityczne w kraju oraz przyspieszył zmiany w integracji regionalnej. Wśród zmian politycznych było uwolnienie kilku więźniów politycznych, którzy spędzili dziesięciolecia w więzieniu. Według Komitetu Ochrony Dziennikarzy, w ciągu ostatniego półtora roku uwolniono pięciu dziennikarzy, nie licząc dwóch

ostatnich.

To właśnie w tym okresie reform politycznych, Bobomurod Abdulloev i Hayot Nasriddinov zostali aresztowani z tymi samymi oskarżeniami, co reżim Karimowa od lat więził politycznych przeciwników i dziennikarzy. Wynik tej sprawy wskaże, czy prezydent Mirzijasew będzie zdecydowany kontynuować reformy i politykę otwartych drzwi, czy też odgrywa rolę "dobrego gliniarza", by zdobyć poparcie ludzi wobec wewnętrznych walk politycznych.

Zatrzymani dziennikarze zostali oskarżeni o pisanie artykułów pod pseudonimem, który wzywa do gwałtownego obalenia reżimu w Uzbekistanie. Dziennikarze przyznawali, że ich artykuły stwarzają problemy, ale zaprzeczyli, że zawierały wezwania do przemocy.

Kiedy oficerowie sił bezpieczeństwa odpowiedzialni za śledztwo w sprawie, byli zaangażowani w walkę o władzę między potężnym byłym szefem uzbeckich sił bezpieczeństwa, Rustamem Inojatowem, a nowo zaprzysiężonym prezydentem Szawkatem Mirzijasewem, wielu miało nadzieję, że dziennikarze Abdulloev i Nasriddinov zostaną zwolnieni.

7 maja sąd uniewinnił Hayota Nasriddinova od wszystkich zarzutów, ale ogłosił Abdullaevego winnym „ekstremizmu” i skazał go na trzy lata służby społecznej. Sędzia zwolnił obu z aresztu. Kilka minut oddechu powietrzem wolności, obejmując swoją rodzinę, Abdullaev udzielił wywiadu miejscowym kolegom, powiedział: „Fakt, że jestem teraz wolny, oraz fakt, że rozprawa sądowa była otwarta, jest wynikiem liberalnej polityki prezydenta Mirzijasewa”.

Uzbekistan, podobnie jak wiele innych krajów byłego Związku Radzieckiego, jest krajem, w którym nawet niewielkie decyzje polityczne podlegają zatwierdzeniu przez rządzącego.

Nina Ognianova, koordynator programu dla Europy i Azji Środkowej Komitetu Ochrony Dziennikarzy, w ten sposób

skomentowała sprawę: „Teraz, gdy kraj uwolnił swoją prasę od fizycznej niewoli, władze powinny iść dalej, aby zapewnić, że media będą mogły wykonywać swoją pracę niezależnie i bez lęku przed represjami”.

Autorstwo: Salam Aleik

Tłumaczenie: Patryk Zieliński

Źródło: [pl.GlobalVoices.org](http://pl.GlobalVoices.org)